

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 166)

z dnia 19 czerwca 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 166)

19 czerwca 2013 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Agnieszki Pomaskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, odbyła:

- spotkanie z panem Ivanem Del Vechio, Ambasadorem Nadzwyczajnym i Pełnomocnym Republiki Chorwacji - z okazji przystąpienia Republiki Chorwacji do Unii Europejskiej w dniu 1 lipca 2013 roku.

W posiedzeniu udział wzięli: **Andreas Zenonos** ambasador Cypru, **Jan Sechter** ambasador Czech, **Jari Vilen** ambasador Finlandii, **Pierre Buhler** ambasador Francji, **Eugene Hutchinson** ambasador Irlandii, **Loreta Zakarevičienė** ambasador Litwy, **Conrad Bruch** ambasador Luksemburga, **Marjan Šetinc** ambasador Słowenii, **Staffan Herrström** ambasador Szwecji, **Ziya Yusuf Özcan** ambasador Turcji, **Joachim Bleicker** minister pełnomocny w Ambasadzie Niemiec, **Stella Avallone** chargé d'affaires Ambasady Austrii, **Nuno Eduardo Rafael** chargé d'affaires Ambasady Portugalii, **Ioana Gabriela Costache** chargé d'affaires Ambasady Rumunii, **Daniel Danov** radca w Ambasadzie Bułgarii, **Bruno Garcia Dobarco** przedstawiciel Ambasady Hiszpanii, **David Gorombolyi** I sekretarz ds. politycznych w Ambasadzie Węgier, **Frank de Hoop-Scheffer** I sekretarz w Ambasadzie Królestwa Niderlandów, **Iain Stewart** radca w Ambasadzie Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej, **Anda Abele** radca w Ambasadzie Łotwy, **Tomislav Tudzić** III sekretarz w Ambasadzie Chorwacji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Adam Dudzic** – wicedyrektor Biura Spraw Międzynarodowych, **Eliza Kalita**, **Joanna Kowalska**, **Anna Trębaczkiwicz**, **Urszula Żurek-Kucharska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dzień dobry. Witam państwa na posiedzeniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Witam serdecznie wszystkich przybyłych członków Komisji, korpus dyplomatyczny, ministrów i towarzyszące im osoby, ale szczególnie serdecznie chciałabym przywitać jego ekscelencję ambasadora Republiki Chorwacji Ivana Del Vechio. Witam serdecznie. I oczywiście towarzyszące panu ambasadorowi osoby.

Dla formalności muszę zapytać, czy są uwagi do porządku obrad? Myślę, że dzisiejszy porządek obrad nie jest kontrowersyjny. Nie widzę uwag, więc przechodzę do porządku, już przyjętego.

Dzisiejsze posiedzenie odbywa się z okazji przystąpienia Republiki Chorwacji do UE, już niedługo, w dniu 1 lipca 2013 r. Zanim poproszę o zabranie głosu pana ambasadora, a następnie pana posła Tomasza Głogowskiego, który jest przewodniczącym parlamentarnej grupy przyjaźni polsko-chorwackiej, chciałabym wyrazić szczególną satysfakcję z tego, że grono przyjaciół w UE się powiększa. Chciałabym wyrazić zadowolenie z faktu, że także polskie zaangażowanie w poszerzenie granic UE miało miejsce również w trakcie naszej prezydencji w drugiej połowie 2011 r. Traktat akcesyjny podpisany na marginesie Rady Europejskiej został następnie, w grudniu 2011 r., ratyfikowany przez 27 państw członkowskich.

Chciałabym pogratulować, złożyć na ręce pana ambasadora serdeczne gratulacje w imieniu Komisji. Myślę, że mogę też złożyć gratulacje w imieniu całego Sejmu. Przed nami nowe wyzwania. Poproszę teraz pana ambasadora, żeby podzielił się z nami tymi wyzwaniami i tymi emocjami, bo wiemy, że na pewno ich nie brakowało i nie będzie brakowało w ciągu najbliższych kilkunastu dni. Panie ambasadorze, bardzo proszę.

Ambasador Republiki Chorwacji Ivan Del Vecho:

Dziękuję bardzo. To dla mnie wielki zaszczyt i wielka przyjemność, że mogę tu być dzisiaj z państwem. Chciałbym przede wszystkim podziękować, że znaleźli państwo czas na to spotkanie. Chciałbym zwrócić się do kolegów ambasadorów i poprosić o pozwolenie na to, żebym mówił po polsku, bo uczę się mówić po polsku, z czego jestem bardzo dumny. Nie wiem, czy państwo są poinformowani, że jestem prezesem klubu ambasadorów mówiących po polsku. Dlatego chciałbym dzisiaj mówić po polsku.

Pragnę serdecznie podziękować przewodniczącej Komisji do Spraw Unii Europejskiej Sejmowi RP, pani Agnieszce Pomaskiej, za zaproszenie mnie na dzisiejsze uroczyste posiedzenie Komisji z okazji przystąpienia Chorwacji do UE. Pragnę serdecznie powitać wszystkie panie posłanki i panów posłów oraz jeszcze raz koleżanki i kolegów ambasadorów. Przede wszystkim chciałbym powiedzieć dwa zdania. Najpierw chciałbym podziękować, po pierwsze, narodowi polskiemu, rządowi polskiemu, urzędowi prezydenta i przede wszystkim parlamentowi RP za wsparcie, które mieliśmy podczas procesu negocjacji, a szczególnie podczas ratyfikacji naszej umowy o przystąpieniu do UE. To wsparcie było codzienne, było stanowcze. Niektórzy z was wiedzą, że byliśmy prawie codziennie w kontakcie i naprawdę chciałbym gorąco podziękować za to wsparcie i sukces, który razem osiągnęliśmy.

Jednocześnie chciałbym z tej okazji zaprosić wszystkich na imprezę, którą przygotowujemy 30 czerwca w dzielnicy Żoliborz. Będzie całodzienny program. W ten sposób chciałbym podziękować wszystkim. Będzie bogaty program, potrawa chorwacka, pokaz mody polsko-chorwackiej, napoje chorwackie, będziemy tańczyć, odbędzie się koncert bardzo popularnej grupy z Chorwacji. Skończymy to wszystko sztucznymi ogniami. To będzie na Żoliborzu w Forcie Sokolnickiego.

Jeszcze raz chciałbym szczególnie powitać panią minister, bo pani była jedną z pierwszych osób, z którymi rozmawiałem, kiedy przybyłem do Polski, a ponieważ mój mandat w tym kraju powoli się kończy, bardzo mi miło, że mam okazję z wami dzisiaj porozmawiać.

Chciałbym w tym wystąpieniu dać odpowiedź na trzy pytania: co oznacza dla Chorwacji pełnoprawne członkostwo w UE; negocjacje w liczbach, żeby państwo czuli, jaki to był wysiłek, który zrobiliśmy; trzecie pytanie, na które chciałbym spróbować odpowiedzieć – to UE generalnie.

Co oznacza dla Chorwacji pełnoprawne członkostwo w UE? Pełnoprawne członkostwo oznacza dla nas spełnienie trzeciego od chwili zdobycia niepodległości celu strategicznego. Pierwszy to była obrona i uznanie na arenie międzynarodowej, drugi to było członkostwo w NATO i trzeci to dokładnie to, gdzie teraz jesteśmy, czyli pełnoprawne członkostwo w UE.

Proces przystąpienia jest równie ważny jak samo członkostwo. Proces przystąpienia związał się z koniecznością przeprowadzenia reform, a członkostwo oznacza możliwość funkcjonowania w UE. Członkostwo w UE oznacza dla nas przede wszystkim stabilność. Naszym atutem jest możliwość stabilizacji regionu. Ośrodek doskonalenia, który utworzyliśmy, stanowi pod tym względem skuteczny instrument w celu transferu wiedzy i doświadczeń. To jest klub ekspertów biorących udział w negocjacjach nad 35 rozdziałami, o czym powiem później.

Chorwacja i pozostałe państwa regionu są w stanie przyjąć odpowiedzialność za jego stabilizację. Nikt tego za nas nie robi. Tylko tak udowodnimy naszą dojrzałość i wiarygodność. Leży to w naszym interesie.

Chorwacja, według nas, wstępuje do UE przygotowana tak jak żaden inny kraj przed nią, właśnie z powodu zaostżenia warunków przystąpienia. Chorwacki, dla nas jest to bardzo ważne, stanie się następnym pełnoprawnym językiem UE. Podsumowując odpowiedź na to pytanie, myślę, że wszystkie kraje członkowskie UE odniosły korzyść z przystąpienia do UE. Już teraz UE jest największym partnerem gospodarczym Chorwacji. Poprzez swoje położenie geopolityczne Chorwacja jako kraj środkowoeuropejski, śródziemnomorski, częściowo zachodnio-bałkański od zawsze należała do Europy Środkowej, a więc przystąpienie do UE jest niejako powrotem do domu. Podzielamy wartości zachodnioeuropejskiego społeczeństwa demokratycznego. Oprócz tego chodzi o rozwój

gospodarczy, swobodę przemieszczania się ludzi, przepływ towarów i kapitału, sprawy związane z bezpieczeństwem itd.

Jeżeli mówimy o negocjacjach i o liczbach, to była to długa i ciężka droga. Po pierwsze, negocjowaliśmy z UE na zupełnie odmiennych zasadach od tych obowiązujących inne kraje. Zdefiniowano nowe ramy w myśl umowy o stabilizacji i stowarzyszeniu, składające się z 35 rozdziałów, podające analizie wszystkie dziedziny działalności społeczeństwa chorwackiego – sferę gospodarczą, prawną, socjalną, edukację i oświatę, kulturę. Wszystko to musieliśmy dostosować do standardów UE. Napotykalismy na problemy związane z systemem prawnym. Mamy za sobą spór ze Słowenią w sprawie przebiegu naszej morskiej granicy (na szczęście go rozwiązaliśmy) i trudną współpracę z Trybunałem w Hadze. Ze wszystkim tym szczęśliwie sobie poradziliśmy, ku zadowoleniu naszemu i wszystkich, którzy wspierali nasze wysiłki.

Przed wszystkim jeszcze raz chciałbym powtórzyć to, co już powiedziałem. Mieliśmy 35 rozdziałów. W przypadku rozdziału 23 – wymiar sprawiedliwości i prawa podstawowe – najtrudniejsze były negocjacje z Międzynarodowym Trybunałem Karnym do spraw zbrodni w byłej Jugosławii. Otwieranie i zamykanie prawie wszystkich rozdziałów obwarowane było łącznie przez 400 kryteriów. Jesteśmy pierwszym państwem objętym systemem monitoringu od chwili zamknięcia negocjacji do pełnoprawnego członkostwa. Minęło dwanaście i pół roku od szczytu w Zagrzebiu, w którym zainicjowany został proces stabilizacji i stowarzyszenia. Minęło dwanaście lat od pierwszej umowy z UE – podpisania porozumienia o stabilizacji i stowarzyszeniu. Minęło dziesięć lat od wystosowania wniosku o członkostwo w UE. Na 4560 pytań odpowiedzieliśmy w ciągu trzech miesięcy i przystaliśmy do odpowiedzi w październiku 2003 r. Minęło dziewięć lat od otrzymania statusu kandydata. Minęło siedem i pół roku od otwarcia negocjacji o przystąpieniu Republiki Chorwacji do UE. Minęło sześć i pół roku od zakończenia pełnej analizy i wydawania oceny stopnia dostosowania prawa chorwackiego do systemu wspólnotowego, tak zwany *screaming process*. Minęły dwa lata od zakończenia negocjacji. Negocjacje skończyły się podczas prezydencji polskiej. Myślę, że to był taki sam sukces i dla Rzeczypospolitej, i dla Chorwacji. Minęło półtora roku od podpisania traktatu akcesyjnego. Minał rok od rozpisania referendum o przystąpieniu Chorwacji do UE, drugiego w historii niepodległej Chorwacji, podczas którego nasi obywatele opowiedzieli się za członkostwem w UE większością ponad 60%. W negocjacjach brało udział 1500 ekspertów. Przetłumaczono 160.000 stron dorobku prawnego UE. Przekazano 6 sprawozdań z postępów oraz 3 sprawozdania z monitoringu. Celowo powiedziałem to wszystko, żeby państwo zobaczyli, że wejście do UE nie jest bułką z masłem. Może kiedyś było, ale teraz nie jest. Teraz jest to inna historia. Myślę, że to, co nam się zdarza w Europie, jest przede wszystkim dlatego, że Unia zaczęła funkcjonować.

Unia Europejska według nas, Chorwacji, jest wspólnotą, która pomimo wszystkich obecnych problemów gospodarczych wciąż jeszcze, patrząc na to z perspektywy globalnej, ma najwięcej do zaproponowania pod względem standardu życia swoich obywateli. UE jako wspólnota stworzona została w celu rozwiązywania konfliktów i niwelowania nieporozumień, czyli jako model osiągania celu poprzez wzajemną współpracę i konsensus.

Poprzednie etapy rozszerzenia UE miały miejsce w całkowicie odmiennych okolicznościach. Mieliśmy do czynienia z euforią, o czym już mówiłem, zarówno wśród nowych, jak i starych państw członkowskich. Przystąpienie do UE dziesięciu nowych państw w 2004 r., wtedy kiedy Polska też stała się pełnoprawnym członkiem, oznaczało ostatecznie koniec zimnej wojny. Przystąpienie Rumunii i Bułgarii w 2007 r. stanowiło zaokrąglenie i określenie terytorium Europy. Przystąpienie Chorwacji jest rozszerzeniem mającym określone zadanie, związane ze stabilnością regionu i wsparciem dla innych krajów naszego regionu na ich drodze do integracji europejskiej.

To jest ta część, o której chciałem powiedzieć, jeżeli mówimy o Chorwacji. Jeżeli państwo chce i mamy czas, to mogę powiedzieć kilka zdań szerzej o sytuacji na Bałkanach, jak to wygląda z naszego punktu widzenia, gdzie jest które państwo. Jeżeli państwo są zainteresowani, mogę krótko tę analizę przekazać.

Bałkany Zachodnie na drodze do integracji euroatlantyckiej. Ponad dekadę po zakończeniu działań wojennych na Półwyspie Bałkańskim nadal trudno jest mówić, że jest

to dobrze prosperujący i demokratyczny region. Istnieje wiele powodów takiej sytuacji, choć nie wolno zapominać, że w tym regionie zaszły już duże zmiany. Niektóre z państw Bałkanów Zachodnich są już zintegrowane z NATO, a niektóre, jak Chorwacja, bardzo szybko staną się pełnoprawnym członkiem UE. Okres wojen jest już za Bałkanami i nie należy się spodziewać nowych kryzysów w tym regionie, ale istnieje kilka delikatnych kwestii, które muszą zostać rozwiązane, jeżeli Zachód będzie chciał zobaczyć pokojowe i rozwinięte Bałkany, zintegrowane z UE.

Rozważając kwestię integracji euroatlantyckiej państw Bałkanów Zachodnich, należy zwrócić uwagę na fakt, że członkostwo NATO dla większość krajów europejskich oznaczało jeden krok do członkostwa UE. Jeśli spojrzymy na akcesję państw byłego bloku komunistycznego do UE, to widzimy, że jest to swego rodzaju warunek członkostwa w UE. Wszystkie kraje Bałkanów Zachodnich znajdują się w kategorii tych państw i nie można ich porównywać do państw unijnych, które nie przechodziły przez taką sytuację. Serbia, Bośnia i Hercegowina, Czarnogóra czy Albania zdecydowanie należą do grupy państw, które muszą zachować równowagę pomiędzy swoją atlantyckością a europejskością. UE i NATO ściśle współpracują z państwami Bałkanów Zachodnich. UE działa na rzecz budowy pokoju i stabilizacji Bośni i Hercegowiny od grudnia 2004 r. w ramach operacji wojskowej EUFOR ALTHEA. W Macedonii UE prowadzi operację Concordia, po tym jak NATO zakończyło swoją operację Sojuszniczka Harmonia. Misja cywilna EULEX Kosowo ma za zadanie między innymi wspieranie i umacnianie administracji Kosowa. Niemniej jednak NATO dalej przewodzi misji KFOR w tym jeszcze niestabilnym regionie.

Należy podkreślić, że na szczycie w Salonikach w 2003 r. UE zadeklarowała, że wszystko z Bałkanów jest w UE. Te słowa oznaczają wsparcie dla Bałkanów Zachodnich w ich drodze do UE. Jeżeli spojrzymy na konkretne osiągnięcia poszczególnych państw, to widzimy, że niektóre z nich już poradziły sobie z integracją z NATO. Albania, Chorwacja już osiągnęły swój cel członkostwa. Czarnogóra jest już na drodze do członkostwa, podczas gdy Macedonia oraz Bośnia i Hercegowina mają do rozwiązania jeszcze kilka ważnych kwestii. W końcu Serbia, która pomimo rezolucji o neutralności ogłoszonej przez serbski parlament w 2007 r. i uczestnictwa w programie „Partnerstwo dla pokoju”, jeszcze nie deklaruje chęci członkostwa w NATO. Niemniej jednak członkostwo w UE jest wspólnym celem dla wszystkich państw Bałkanów Zachodnich. Chorwacja zakończyła już swoje negocjacje, jak mówiliśmy. Macedonia złożyła wniosek o członkostwo w 2004 r., a status państwa kandydującego uzyskała 17 grudnia 2005 r. Niestety, nie można jednak mówić o postępach w negocjacjach ze względu na wcześniej wspomnianą kwestię nazwy.

Co do Bośni i Hercegowiny istnieje jeszcze wiele problemów ekonomicznych i politycznych, które stają na przeszkodzie w integracji ze strukturami euroatlantyckimi. Krótko mówiąc, myślę, to jest pozycja Chorwacji – po pierwsze, nasz następny strategiczny cel, to żeby te państwa były pełnoprawnymi członkami UE, im szybciej, tym lepiej. Dla nas to jest nowy strategiczny cel. Mamy ku temu powody. Jeżeli państwo chcą, mogą to wyjaśnić. Myślę, że Czarnogóra bardzo szybko, najszybciej z tego regionu, stanie się członkiem UE. Serbia zrobiła ogromny skok do przodu po skończeniu tej umowy, którą negocjowała pod patronatem UE z Kosowem. Bośnia i Hercegowina ma dwie kwestie do rozwiązania – jedno jest związane z konstytucją państwa, a drugie z wojskowością. Macedonia, wiemy, o co chodzi, jest problem z nazwą i to jest kwestia do negocjacji.

Proszę państwa, na tym chciałbym skończyć. Dziękuję bardzo za uwagę. Jeżeli są jakieś pytania, to jestem do dyspozycji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie ambasadorze. Oddam teraz głos posłowi Tomaszowi Głogowskiemu, który jest przewodniczącym Polsko-Chorwackiej Grupy Parlamentarnej.

Poseł Tomasz Głogowski (PO):

Pani przewodnicząca, ekscelencjo, panie ambasadorze, szanowni państwo, wstąpienie Chorwacji do UE to ważna chwila dla wszystkich, zwłaszcza proeuropejsko nastawionych społeczeństw, a takim społeczeństwem jest Polska. Ale to szczególnie wielka radość dla przyjaciół Chorwacji. Ja tę radość chciałem wyrazić w imieniu Polsko-Chorwackiej

Grupy Parlamentarnej, która zrzesza niewątpliwych przyjaciół Chorwacji. Cieszymy się, że możemy tę chwilę przeżywać.

Pamiętamy o tym i doceniamy, że droga Chorwacji do UE nie była łatwa. Zbliży nas też to, że wiele problemów społeczno-gospodarczych, z którymi Chorwacja musiała sobie poradzić, było podobnych do tych, które przechodziła Polska podczas negocjacji, chociażby kwestia nierentownych stoczni czy konieczność modernizacji rolnictwa.

Zapewne Polsce powinno zależeć na jak najlepszych relacjach ze wszystkimi krajami członkowskimi UE, ale można z bardzo dużym prawdopodobieństwem przewidzieć, że akurat Chorwacja będzie naszym szczególnie strategicznym sojusznikiem w zjednoczonej Europie. Z Chorwacją łączy nas przecież nie tylko słowiańskie korzenie, ta sama religia, ale przede wszystkim podobne spojrzenie na wiele strategicznych kwestii. Wspomnę tylko o kwestii bezpieczeństwa energetycznego czy o relacjach UE z Rosją. Warto tu wspomnieć, że Chorwacja szczególnie aktywnie promuje bliską Polsce ideę korytarza Bałtyk-Adriatyk, zarówno transportowego, jak i energetycznego między terminalami w Świnoujściu i w Rijece.

Chorwaci niewątpliwie mają poczucie, że Polacy są ich przyjaciółmi. Ponad pół miliona Polaków co roku odwiedza Chorwację. Dobrze się tam czują, są dobrze przyjmowani. Tym większa pewnie była nasza radość, że w czasie polskiej prezydencji w UE udało się zakończyć negocjacje z Chorwacją. Ten piękny, bardzo symboliczny gest, kiedy polski premier zawiązał przetłumaczony na język chorwacki traktat do Zagrzebia i przekazał go pani premier Chorwacji, na pewno pozostanie w naszej pamięci.

Tak jak pan ambasador wspominał, świętowanie wejścia Chorwacji do UE odbywa się w Polsce bardzo szeroko – będą uroczystości w Warszawie i w Krakowie. My także świętujemy dzisiaj w Sejmie. O godzinie 16.00, czyli niedługo, tutaj w Domu Poselskim, w restauracji, pod patronatem pani marszałek odbywa się dzień chorwacki, na który zapraszamy wszystkich państwa, także zapraszamy państwa z korpusu dyplomatycznego. Poza krótkimi wystąpieniami będzie tam przede wszystkim degustacja potraw i napojów chorwackich, także tych szczególnie kojarzonych z południem Europy. Bardzo serdecznie zapraszamy.

Relacje polsko-chorwackie są dobre na wszystkich szczeblach, przede wszystkim tych codziennych, ludzkich, turystycznych, ale także chciałem podkreślić, że bardzo się rozwinęły w czasie tych kilku lat, kiedy pan ambasador Del Vecchio był w Warszawie. Powstały cztery konsulaty honorowe, Towarzystwo Polsko-Chorwackie, Polsko-Chorwacka Izba Przemysłowo-Handlowa. Pan ambasador kończy swoją pracę w Warszawie. To są ostatnie tygodnie. Chciałem bardzo podziękować za współpracę i zapewnić, że pozostanie w naszej pamięci ten czas współpracy i liczę na dalsze kontakty. Panie ambasadorze, witamy w Europie.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję panu posłowi. Mam nadzieję, że współpraca międzyparlamentarna naszych krajów i naszych parlamentarzystów będzie się rozwijać. Ale teraz otwierają się nowe możliwości, bo przecież już na pełnych prawach parlamentarzysty chorwaccy będą spotykali się na różnych forach, także na forum w ramach spotkań przewodniczących komisji ds. UE. Bardzo się cieszę na tę współpracę i wierzę, że ona będzie owocna.

Otwieram teraz dyskusję. Bardzo proszę państwa posłów o zabieranie głosu. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Anna Fotyga.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo. Ekscelencjo, panie ambasadorze, pani przewodnicząca, szanowni państwo, to na pewno jest bardzo ważny moment dla Chorwacji – uwieńczenie dwunastoletnich wysiłków na pewno jest powodem do radości całego społeczeństwa. Mam nadzieję, że ekscelencja opuści nasz kraj z przeświadczeniem, że pełnił swoją misję wśród ludzi przyjaznych. Polska niezależnie od rządu od bardzo wielu lat wspierała członkostwo Chorwacji w UE. Angażowaliśmy się w liczne wspólne projekty przedakcesyjne, twinningi. Myślę, że bardzo dobrze wspominamy współpracę z chorwackimi politykami i spotkania ze społeczeństwem.

Tak wiele mamy wspólnego, że sędzę, że ta współpraca już na forum UE, będzie nieco inna niż w czasie, kiedy jedno z państw kandyduje, bo teraz będziemy musieli bardzo precyzyjnie określać nasze interesy, szukać sojuszy. Chciałam tylko wyrazić nadzieję, że te sojusze między Polską a Chorwacją będą nadal naturalne, oczywiste. Nasze interesy w wielu dziedzinach są zbieżne. Również ten okres przygotowań do pełnej akcesji był podobny. Polska również negocjowała niemal dwanaście lat. Tak że ten okres przygotowania był podobny, chociaż przyznaję, że finisz negocjacji chorwackich przypadł na niezwykle trudny okres dla wielu państw członkowskich UE i również z tego względu wydawało się, że to pełne członkostwo może być odsuwne w czasie.

Dziękujemy bardzo za obecność, panie ambasadorze, za współpracę. Niewątpliwie z sentymentem wspominam kilka spośród wydarzeń, między innymi odznaczenie dla świętej pamięci prezydenta Lecha Kaczyńskiego i życzę sukcesów, powodzenia i współpracy między naszymi krajami na forum UE.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Pan przewodniczący Andrzej Gałążewski.

Poseł Andrzej Gałążewski (PO):

Dziękuję. Panie ambasadorze, sam proces, jak pan ambasador powiedział, ma swoją wartość. Między innymi charakteryzuje się ona tym, że jeszcze nie tak dawno mocno zwaśnione narody Słoweńców, Chorwatów, Serbów i innych teraz będą współpracować po kolei w ramach UE. Pan ambasador powiedział, że trzeba było zażegnać spór graniczny ze Słowenią. Ciepło się pan ambasador wyraża o wejściu Serbii na drogę do UE. To są bardzo istotne sprawy, gdyż Bałkany zawsze były miejscem, gdzie o konflikt było łatwiej niż w pozostałych częściach Europy. Mam nadzieję, że teraz ten czas się już skończył. Co szczególnie miłe, jak powiedział kolega Głogowski, wielu Polaków darzy dużym sentymentem Chorwatów, ale nie tylko Chorwatów, choć ich przede wszystkim.

Chciałbym zapytać pana ambasadora o przyszłość Chorwacji w UE. Jak Chorwacja się zapatruje na integrującą się UE, na integrującą się strefę euro? Czy Chorwacja w celu strategicznym ma przyjęcie wspólnej waluty i czy chciałaby aktywnie brać udział w wypracowywaniu przyszłych zrębów UE, pracując między innymi w grupie związanej ze strefą euro, tak jak Polska? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Pan poseł Szczerski.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Dziękuję bardzo. Ekscelencjo, panie ambasadorze, witamy. Ja też cieszę się jako wiceprzewodniczący grupy polsko-chorwackiej, że możemy się dzisiaj razem spotykać w takich okolicznościach, które są u progu czegoś, co dla nas istotne, było ambicją samej Chorwacji i narodu chorwackiego, ponieważ najważniejsze jest to, żeby wszystko odbywało się za zgodą i wolą poszczególnych narodów. Cieszymy się, że Chorwaci taką decyzję podjęli, że Chorwacja wchodzi do UE.

Ja się szczególnie cieszę z tego, o czym pan ambasador dzisiaj powiedział, że rozumie Chorwację jako część Europy Środkowej. To jest istotne, że Europa Środkowa już teraz sięga w ramach UE od Bałtyku po Adriatyk i po Morze Czarne, bo to rzeczywiście tworzy z nas jakąś grupę istotną dla całej geografii UE. Zachęcałbym rzeczywiście, żeby Chorwacja włączyła się do grupy państw, które będą budowały podmiotowość, samodzielność tej części UE w ramach interesów, które się w UE przecież cały czas toczą. Myślę, że Chorwacja, jako część Europy Środkowej, działająca w imieniu swoim w ramach całego pasa Bałtyk – Adriatyk – Morze Czarne, będzie istotnym elementem tej równowagi europejskiej.

Ważne jest też to, że członkostwo Chorwacji w UE to jest przełamanie kolejnego muru czy barier, które się w Europie sztucznie wytworzyły. Członkostwo, jak pan powiedział, między innymi Polski w UE, było pewnym symbolicznym zamknięciem podziałów zimnowojennych. Członkostwo Chorwacji też powoli zaciera te podziały, które wystąpiły już później w Europie, które nastąpiły w wyniku rozpadu Jugosławii i różnych toczących się

historii bałkańskich. Myślę, że te kolejne bariery i mury będą padały i rzeczywiście ta wspólnota cywilizacyjna Europy będzie dobudowana o komponent Bałkanów Zachodnich.

Dobre dla Chorwacji jest oczywiście to, że wchodzi nie jako państwo anonimowe. Chorwacja jest znana w Europie. Dla większości Europejczyków jest czymś, co się kojarzy pozytywnie, więc to jest też bardzo duży potencjał, pozytywny bagaż, z którym wchodzić do UE. Tylko śladem moich przedmówców zachęcam do tego, żeby już teraz zacząć formułować, także wspólnie z Polską, cele strategiczne wobec tego, co dzieje się w UE, bo rzeczywiście ta potrzeba równowagi pomiędzy centrum a różnymi częściami UE jest niezwykle istotna. Do tego szczególnie zachęcam Chorwację, żeby podjęła taki dialog, także właśnie w ramach tego bloku Europy Środkowej, aby budować pewną wewnętrzną równowagę w Europie, bo to jest Europie bardzo potrzebne. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie pośle. Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby jeszcze zabrać głos? Bardzo proszę, pan poseł Bauć.

Poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Panie ambasadorze, pani przewodnicząca, bardzo się cieszę, jak większość z nas, z przystąpienia kolejnego kraju do UE. Chciałbym tylko zaakcentować jedną sprawę, że przystąpienie kolejnego kraju do UE jest nie tylko projektem politycznym, ale też edukacyjnym, a mianowicie UE pokazuje światu i uczy świat, że można w inny sposób funkcjonować politycznie, że można odrzucić ołówek, który rysuje granice, wziąć gumkę i te granice jak najszybciej zacząć wycierać. Myślę, że to już się dzieje. Chorwacja powinna wejść do strefy Schengen, bo to pokazuje, że kiedy ludzie mogą przekraczać granice miejsc, które nas dzieliły, kiedy mogą łączyć codzienne sprawy, to wówczas rozmaite – nieraz, niestety, napędzane niechęcią poszczególnych osób – różnice pękają. Dowiadujemy się, że jesteśmy tacy sami, podobni i że możemy współpracować. Dlatego gratuluję Chorwacji, że przystępuje również do tej edukacyjnej, europejskiej inicjatywy, że można w inny sposób prowadzić politykę.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. I pani poseł Pawłowicz.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Panie ambasadorze, ja nieco odmiennie niż moi przedmówcy, sprowokowana trochę wypowiedzią kolegi przede mną, który zabierał głos, chciałam powiedzieć, że właśnie przeciwnie – mam nadzieję, że uczestnictwo w UE nie doprowadzi do zamazania granic, nie doprowadzi do zaniku państw narodowych i mam nadzieję, że Chorwacja, dla której wszyscy Polacy mamy wiele sympatii, jednak uratuje swoją suwerenność i nie pozwoli wymazać się z granic Europy i podobnie jak Polska będzie się starała pokierować rozwojem UE nie w kierunku federacji, a w kierunku unii suwerennych państw. I tego Chorwacji życzę. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z państwa chciałby zabrać głos? Pani przewodnicząca Fotyga.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Ja tylko jedną uwagę chciałam dodać, panie ambasadorze. Gratulujemy również inicjatyw, które mają przybliżyć mieszkańcom Warszawy i Polski fakt członkostwa Chorwacji w UE. Chcę przeprosić w imieniu posłów Prawa i Sprawiedliwości, mojej partii. My w tym czasie mamy największe święto demokracji, jeśli chodzi o ugrupowanie parlamentarne, czyli nasz kongres, i z tego względu nie będziemy mogli uczestniczyć.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Panie ambasadorze, w takim razie proszę podsumować i odpowiedzieć na pytania, które zadano.

Ambasador Republiki Chorwacji Ivan Del Vecho:

Dziękuję bardzo. W trakcie mojego pobytu tutaj w Warszawie zwiedziłem całą Polskę. Mam przyjaciół marszałków, profesorów, polityków, bardzo wybitnych członków społec-

czeństwa polskiego. To był bardzo bogaty mandat. Wspomnę tylko, że podczas mojego mandatu tutaj Polska pierwszy raz przewodniczyła UE i pod jej prezydencją Chorwacja skończyła negocjacje. Jak pan poseł Głogowski mówił, były prawdziwe emocje, kiedy pan premier przywiózł traktat do Zagrzebia i powiedział: proszę państwa, udało nam się. Ale nie tylko się udało. Pokazał jeszcze coś, co jest bardzo ważne, że UE ma sens. Ja nigdy nie zapomnę tego momentu.

Byłem tutaj, kiedy zorganizowaliście świetnie mistrzostwa EURO 1212. Teraz byłem podczas ratyfikowania akcesji parlamentu. Pan Szczęsny bardzo mocno mi pomógł. Naprawdę podczas wielu wydarzeń, które mają znaczenie historyczne dla Chorwacji, byłem tutaj. Oprócz tego z codziennych kontaktów z Polakami wiem, że ośmiu spośród tych, których spotkałem, było w Chorwacji, a czterech wie o Chorwacji więcej niż ja, bo wy tam żeglujecie, znacie zatoki, wysepki.

Co Chorwacja oczekuje od UE? Myślę, że przede wszystkim jest to interes naszych dwóch państw: Polski i Chorwacji. Bardzo prosto. Inicjowałem trzy konferencje na ten temat – to wertykalny słowiański makroregion, jeśli mogę tak powiedzieć. To są powiązania Bałtyk-Adriatyk, energetyka. Nie wiem, czy państwo wie, że już została podpisana umowa o współpracy z LNG Świnoujście. Ten gazociąg to przyszłość Europy Środkowej. Nie chcę elaborować dalej, co to dokładnie znaczy, ale wspomnę tylko, że Stany Zjednoczone są bardzo zainteresowane tym gazociągiem i LNG. A oprócz tego ten korytarz świetnie sobie dowiązuje inicjatywę adriatycko-jońską, która już jest zarejestrowana w katalogu projektów europejskich. Po prawej stronie, jeżeli patrzymy na Chorwację, jest także bardzo ważna inicjatywa – to jest inicjatywa dunajska. Jeżeli kiedykolwiek odbudujemy kanał Dunaj – Odra, to będzie możliwy nawet transport wodny. To znaczy, to jest energetyka, to jest transport, to jest turystyka, to jest korytarz, który może Polskę przybliżyć całemu obszarowi Bałkanów. Mówię to teraz, a mój kolega ambasador Słowenii, może to powtórzyć, że wszystkie państwa na Bałkanach chcą mieć bardzo pozytywne, ścisłe kontakty z Polską. Jeśli chodzi o Bośnię i Hercegowinę, o Serbię, o Słowenię, o Czarnogórę – to naprawdę tak jest i tę energię musimy wykorzystać. To są nasze interesy.

Jak mówimy o granicach, to myślę, że granice zawsze zostaną tu, gdzie są, ale to nie oznacza, że nie możemy współpracować, to nie znaczy, że nie możemy znaleźć kompromisowego rozwiązania.

Nie mam strachu o przyszłą Europę i odpowiedź na pytanie w związku ze strefą euro brzmi tak: Chorwaci chcą jak najszybciej wejść do strefy euro, ale jest jedna różnica. Państwo polskie jest duże i może absorbować konsekwencje kryzysu. Państwo chorwackie jest mniejsze i dla nas wejście do UE jest bardziej poważne. To zależy od tego, kiedy wypełnimy kryteria Maastricht. Czy to będzie za dwa lata, trzy czy cztery, tego w tym momencie nikt nie może powiedzieć. A jeżeli mówimy o strefie Schengen, to już jesteśmy nawet przygotowani, ale zgodnie z prawem możemy zaakceptować granice Schengen za dwa lata.

Jeszcze raz chcę podziękować wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób współpracowali ze mną. Chciałbym podziękować i może jeszcze powiem jedno zdanie, które, myślę, że jest bardzo ważne. Polska jest świetnym przykładem dla Chorwacji. Ja cały czas mówię, że to jest pięć minut Chorwacji. Jeżeli uda nam się tak skutecznie wykorzystać, po pierwsze, fundusze UE, jeżeli uda nam się przyciągnąć inwestycje zagraniczne, jak to się wam udało, i po trzecie jeżeli będziemy skutecznie wspierać małe i średnie przedsiębiorstwa, to wtedy Chorwacja bardzo szybko będzie miała bardzo stabilną gospodarkę. Dziękuję wam bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Panie ambasadorze, jeszcze raz bardzo dziękuję za przybycie. Wiem, że obowiązków w tych dniach pan ambasador ma sporo, ale mam nadzieję, że to nie nasze ostatnie spotkanie, a myślę też, że tysiące, jeśli nie miliony Polaków czekają na to pełne otwarcie granic i wejście do strefy Schengen. Z danych, które mam, to Chorwacja w tym roku jest najpopularniejszą destynacją wśród Polaków, jeśli chodzi o wyjazdy turystyczne, i

na pewno nie dzieje się to bez przyczyny. Tak że powodzenia i do zobaczenia. Dziękuję bardzo jeszcze raz.

Zamykam dyskusję. Przechodzimy do punktu drugiego – sprawy bieżące. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę. Zapraszam na posiedzenia Komisji jutro o 11.00 i o 12.30.

Zamykam posiedzenie Komisji.